NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. **Kraków, środa 20 kwietnia 1921.** **Nr. 102**

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru **8 Mk**

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 620·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

Wolny i „wolny" handel.

Kraków, 19 kwietnia.

(n) Minister aprowizacyi, Grodziecki, zapowiedział, że na poniedziałkowem (wczorajszem) posiedzeniu Rady ministrów przedstawi swój plan wolnego handlu. W czasie swego pobytu w Krakowie — w ubiegłym tygodniu — oświadczył p. Przanowski, minister przemysłu i handlu, że wolny handel prawdopodobnie będzie ogłoszony, gdyż nie ma on nieprzyjaciół w obecnej Radzie ministrów. Za wolnym handlem zapadła rezolucya na poznańskim zjeździe miast, o nieskrępowany handel ziemiopłodami walczą oddawna reprezentanci wszystkich partyi włościańskich. Społeczeństwo, sejm i rząd na jeden zgadzają się postulat, więc — sądzićby należało — etatyzm, którego zgubność w naszych stosunkach nawet socyaliści przyznają, przeszedł do historyi, o wolność w życiu gospodarczem nie ma więcej powodów upominać się, gdyż staje się ona rzeczywistością. Niestety tak nie jest, ani nawet na to się nie zanosi. Rzecz cała w tem, że ministrowie hojnie, do zbytku szafują słowami, a do czynu natomiast nie bardzo są skorzy.

Uchwał wczorajszego zebrania Rady ministrów jeszcze nie znamy, jesteśmy jednak pewni, że nie zerwą one radykalnie z dotychczasowym systemem, że w najlepszym razie stanowić one będą drobny tylko krok na drodze ku koniecznej poprawie. Pewność tę czerpiemy z samego programu ministra aprowizacyi, który to program wszakże stanowił podstawę dla narad i decyzyi. Wbrew bowiem ogólnikowym zapewnieniom o swych sympatyach dla wolnego handlu, pp. Grodziecki i Przanowski w praktyce wcale skromne stawiają sobie zadania. Wolność ograniczają bowiem do handlu ziemiopłodami, a prócz tego w ten sposób ją parodyują, że tworzą z niej nowy przywilej dla paskarzy chłopskich i tych z miasta.

Dwoma w tym celu posługuje się ministerstwo aprowizacyi środkami. Po pierwsze ustanawia się terminy obowiązkowej sprzedaży pewnych procentowych części zbiorów, po drugie import ziemiopłodów z zagranicy uzależnia się od posiadania specyalnej koncesyi. Jakie zadanie pierwszego postanowienia? Zupełnie proste; chodzi o to, aby kilkadziesiąt tysięcy ludzi, których obecnem zadaniem jedynie krępowanie wszystkiego, co mogłoby choćby trochę dobrobytu do wynędzniałego naszego życia wprowadzić — broń Boże — nie straciło zajęcia i chleba. Będzie więc nadal falanga urzędników liczyć, pisać i odbierać okólniki — będzie wogóle starać się wywołać wrażenie, że się coś robi. Jest przecież jasnem, że rolnik i bez przepisów ministeryalnych zboże odda po cenach rynkowych, gdyż produkuje on wszakże dla sprzedaży; jeśli jednak będzie się wywierało na niego nacisk w tym kierunku, gdy się będzie kontrolowało, czy też rzeczywiście sprzedaje, nasunie mu się tem samem podejrzenie, że sprzedaż nie leży w jego interesie — skoro go do niej trzeba zmuszać.

Ministeryum aprowizacyi obawia się jednak, że powyższe ograniczenia może przecież nie będą dostateczne, aby zagwarantować spokojny byt tym, którzy w mętnej łowią wodzie, wprowadza więc „wolny" handel — zmonopolizowany. Różne w ten sposób osiąga się korzyści. Np. obecne utrudnienia importowe umożliwiają osiągnięcie na przywiezionym z Gdańska jednym wagonie mąki skromnego zysku trzystu tysięcy marek. Jeśli import będzie wolny, pojedzie do Gdańska kilkudziesięciu jeszcze kupców (w dodatku uczciwych!), a konkurencyjna podaż sprawi, że zysk spadnie do trzeciej czy piątej części. Na taką klęskę importerów ministeryum zgodzić się nie może. Zresztą nie chodzi tu wyłącznie o importerów. Proszę sobie wyobrazić, że się przywiezie do Polski o kilkaset, a może nawet tysiąc wagonów więcej, niżby sobie wielcy i mali agra-

Prace górnośląskiej komisyi alianckiej na ukończeniu.

Bytom. PAT. Główny punkt ciężkości w sprawie Górnego Śląska spoczywa obecnie w komisyi międzysojuszniczej w Opolu, która po powrocie gen. Leronda obradować będzie nad rezultatami plebiscytu i sformułowaniem wniosków w sprawie wytknięcia nowej granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku. Jak słychać, z końcem tygodnia wyśle komisya swoje sprawozdanie Radzie ambasadorów.

Poincare o plebiscycie.

Paryż. PAT. (Hava). W „Matinie" omawia Poincare pretensye Niemiec do przyznania im całego Górnego Śląska pomimo wyniku plebiscytu. Niemcy usiłują okazać niemożność uiszczenia odszkodowań wrazie nieprzyznania im okręgu kopalń. Wobec tego Poincare przytacza szczegółowe obliczenie wykazujące, że posiadanie tych okręgów mogłoby wpłynąć w najlepszym razie w stosunku 2% na zdolność płatniczą Niemiec. Autor artykułu pisze dalej: tem, do czego dążą Niemcy, jest aby zachować dla siebie tę wielką fabrykę na cele wielkiej wojny, oraz aby pozbawić Polskę środków do zorganizowania się w państwo niezależne i żywotne. Ale przyjazny interes Francyi jest diametralnie przeciwny w porównaniu z interesem niemieckim. Jest potrzeba stanowcza, aby na wschodzie Rzeszy niemieckiej istniała wolna i kwitnąca Polska, stanowiąca przeciwwagę 60 milionom Niemców. Jesteśmy obowiązani nie dopuścić do tego, aby okręgi, które głosowały za Polską, zostały przyznane Niemcom. Gdybyśmy zezwolili na to, aby została popełniona taka zbrodnia przeciwko wolności ludności górnośląskiej, to my pierwsi padlibyśmy ofiarą takiego rozstrzygnięcia kwestyi górnośląskiej.

Paryż. PAT. (Havas). „Journal des Debats" omawiając mowę, wygłoszoną w Karlsruhe przez prezydenta parlamentu niemieckiego pisze: „Cierpliwość ujawniana przez górników górnośląskich od czasu plebiscytu jest tylko warunkowa. Gdyby okręg kopalń miał być przyznany Niemcom, wówczas górnicy górnośląscy oprą się temu siłą, podtrzymywani przez Polskę. Bo jakże inaczej dać lekcyę Niemcom, którzy zawładnęli przemocą krajem i którzy usiłowali również przemocą zgermanizować go, a który wreszcie pozostał polskim.

Włochy za rozstrzygnięciem kwestyi górnośląskiej w myśl traktatu wersalskiego.

Warszawa. PAT. Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: W niektórych pismach zagranicznych podano wiadomość, jakoby rząd włoski skutkiem podróży generała Leronda do Paryża zmienił swoje stanowisko w sprawie niepodzielności Górnego Śląska. Wiadomość ta jest nieprawdziwą. Poselstwo włoskie w Warszawie komunikuje, iż włoski rząd uważał i nadal uważa, że sprawa Górnego Śląska musi być załatwiona przez lojalne i sprawiedliwe wykonanie traktatu wersalskiego.

Ludność Austryi żąda przyłączenia do Niemiec.

Wiedeń. PAT. Wczoraj odbyła się we Wiedniu demonstracya za przyłączeniem do Niemiec. W hali ludowej i przed ratuszem odbył się szereg zgromadzeń, urządzonych przez stowarzyszenia rzemieślnicze, handlowe, techniczne, fachowe i związki polityczne, oraz studentów. Po licznych przemówieniach zgromadzenia te uchwaliły rezolucyę, w której jest powiedziane, że wobec tego, że dzisiejsza Austrya jest niezdolną do życia, przeto pozostaje jej tylko przyłączenie się do Niemiec, które może jej zapewnić podniesienie się gospodarcze. Rezolucya żąda przeto, aby Austryi daną została sposobność wypowiedzenia przed Ligą narodów życzenia przyłączenia się do Niemiec. Rezolucyę tę zaniosła delegacya wieców do kanclerza Majera. Mowca delegacyi wyraził żądanie, aby rząd i rada narodowa uczyniły wszystko celem urzeczywistnienia przyłączenia Austryi do Niemiec, a przedewszystkiem aby przeprowadzono plebiscyt. Rezolucya powołuje się na to, że Austryi pozostały dwie drogi: droga kredytu zagranicznego i droga przyłączenia się do Niemiec. Kanclerz odpowiedział delegacyi, że droga kredytu nie jest jeszcze wyczerpaną. Na drugą drogę rząd austryacki nie może wstąpić w danej chwili. Pomijając już to, że na takie przyłączenie nie pozwolonoby Austryi, także i rząd niemiecki nie życzy sobie w tej chwili tego przyłączenia, ponieważ Niemcy same znajdują się w położeniu przymusowem. Kanclerz zalecał cierpliwość, ponieważ za kilka tygodni już sprawa kredytów się wyjaśni. Wreszcie potępił kanclerz demonstracyę przed poselstwem francuskiem, urządzoną przez żywioły nieodpowiedzialne, której zresztą policya szybko położyła kres. Żegnając deputacye podkreślił kanclerz z naciskiem, że obecna chwila nie jest stosowną do urządzania plebiscytów.

Bawarya inspiruje plebiscyt tyrolski.

L. Wiedeń. (Telefonem). Rząd francuski wystosował do rzadu bawarskiego notę z protestem przeciw jego machinacyom w Tyrolu. Nota zarzuca, że Bawarya inspiruje plebiscyt tyrolski, a więc wykracza w dwóch punktach przeciw traktatowi wersalskiemu; kończy się stwierdzeniem, iż w ręku rządu francuskiego znajduje się bogaty materyał dowodowy.

ryusze tego życzyli. Katastrofa. Cena mąki amerykańskiej jest mimo kosztów transportu i niskiego stanu waluty polskiej niższa od krajowej. Rolnik musiałby więc oferować wówczas swą mąkę conajmniej po cenie towaru importowanego, drożyzna nieco by się zmniejszyła, a my się z nią tak już zżyli, tak z nią nam dobrze...

I dlatego też nie dopuszcza się do wolnego handlu wogóle. Celem reglementacyi jest udostępnienie społeczeństwu po możliwych cenach produktów, jużto rzeczywiście brakujących, już też znikających w oczekiwaniu zwyżki cen, którą wywoła wyczerpanie towarów. Warunkiem reglamentacyi jest sprawna administracya, w każdym razie tak sprawna, aby uniemożliwiła żerowanie najmniej moralnym jednostkom. Reglementacya nie ma u nas obecnie celu, brak warunków do jej przeprowadzenia. Bajkami są opowiadania o spekulacyjnem przechowywaniu towarów w okresie całkiem poważnego kryzysu konsumcyjnego; przy czem parę wierszy niżej pisze się o popłochu wśród paskarzy, o masowem rzucaniu towarów na rynek, o katastrofalnej zniżce cen. Minęły czasy, gdy konsument szukał kupca. Wracamy do dawnych przedwojennych stosunków. Wolny handel umożliwi dalszą podaż towarów, tanio zagranicą zakupionych wywoła rzeczywistą zniżkę cen. Że zaś nasza administracya i do mniej trudnych zadań nie dorosła, o tem nawet szkoda się rozwodzić.

Słusznym jest jeden argument przeciw wolnemu handlowi; słuszny z zastrzeżeniem, że się umie go roztropnie zastosować. Wolny handel może wyjść na szkodę rodzimej produkcyi. Nie wynika jednak z tego, że należy pseudoprodukcyę cieplarnianie kultywować. Protekcya celna i zakazy przywozu muszą umieć znaleźć drogę między żywotnym interesem całego społeczeństwa, a żądaniami małej grupki fabrykantów, którzy żonglując zręcznie patryotycznemi hasłami, pieką sobie bardzo tłustą pieczeń. Znowu jeden przykład. Przemysł łódzki, rozwinięty na miarę europejską, rzeczywiście zasługuje na poparcie; nie wolno dozowolić, aby go zabiła zagraniczna konkurencya. Zdawałoby się więc, że absolutne zakazy przywozu tekstyliów są zupełnie usprawiedliwione. Aż tu znowu od p. min. Przanowskiego dowiadujemy się, że Łódź produkuje za 10 miliardów miesięcznie, 6 do 7 miliardów wynosi zapotrzebowanie krajowe, reszta idzie na eksport. Przemysł eksportujący ochrony nie potrzebuje, choćby dlatego, że nie ma jej na rynkach zagranicznych, a mimo to i tam odnosi zwycięstwo. Chyba, że zagranicą sprzedaje się taniej, a ubytek odbija się na współobywatelach w kraju. No, ale tak pojętego „patryotyzmu" chyba hodować nie warto.

Konieczność gospodarczą uda się może odwlec; nie uniknie się jej jednak. „Wolny" handel z ograniczeniami ustąpić musi na rzecz wolnego handlu. Dopóki państwo nie zdobędzie się na bardzo sprężystą administracyę, niech nie kusi się też na tworzenie jakichkolwiek monopolów. Możeby także lepiej było zająć się rewizyą istniejących i zastąpić je w miarę możności racyonalnym systemem podatkowym. W każdym jednak razie ograniczenia obrotu muszą upaść. Im rychlej, tem lepiej. Ich usunięcie oznacza postęp i rozwój gospodarczy, zniżkę cen i — co także nie jest bez wagi — miliardowe oszczędności dla skarbu państwa, które z konieczności zwolnić będzie musiało rzesze ludzi, zajętych przy nieprodukcyjnym etatyźmie gospodarki, a zwrócić ich do prawdziwie twórczej pracy.

---

okupacyi obszarów niemieckich jest na ukończeniu i zostanie w przyszłym tygodniu przedłożony Radzie ambasadorów.

Paryż. (Havas). Rzeczoznawcy wojskowi i ekonomiczni, marszałek Foch, generał Weygand, minister Loucher i Seytoux zastanawiali się w poniedziałek w dalszym ciągu nad środkami, jakich użyć należy w razie zastosowania dalszych sankcyj wobec Niemiec. Zachowuje się absolutny sekret w sprawie obrad na tej konferencyi, po której nastąpią jeszcze dalsze, mające na celu ustalenie całości środków przymusowych, które następnie zostaną przedstawione sojusznikom.

M. Warszawa. (Telefonem). E. E. przynosi z Londynu wiadomość, że zdaniem jednego z wybitniejszych członków Izby gmin, jest bardzo możliwem, iż francuskie oddziały 1-go maja zajmą Essen, Solingen, Bremę, Bohum i Dortmund. Urzędy belgijskie opracowały już plan eksploatacyi każdej kopalni i fabryki nad Ruhrą.

Rumunia przyłącza się do sankcyj.

L. Wiedeń. (Telefonem). Rząd rumuński wniósł do parlamentu projekt ustawy o obłożeniu przywozu niemieckiego 50% podatkiem.

Czechosłowacya a sankcye.

Praga. PAT. Niemieckie dzienniki, wychodzące w Czechosłowacyi, cytuj. doniesienie „Breslauer Ztg", wedle którego Czechosłowacya jest zdecydowaną wziąć polityczny i militarny udział w sankcyach przeciwko Niemcom. Przygotowania czeskie przeciwko Niemcom są w pełnym toku. Na czele organizacyi militarnych sankcyj stoi francuski generał Mittelhauser. Oddziały czeskie razem z oddziałami francuskiemi mają podjąć akcyę w kierunku Menu i przez Kładno. Prawdopodobnie Czesi mają zamiar ubiec wojska polskie w obsadzeniu lewego brzegu Odry.

Nowe propozycye Niemiec.

Paryż. PAT (Havas). „Matin" donosi, że nowe niemieckie propozycye będą obejmowały następujące punkty: Utworzenie niemiecko-francuskiej wspólnoty przemysłowej w celach odbudowy. Wydanie międzynarodowej pożyczki przy udziale Ameryki celem objęcia przez Niemcy zobowiązań państw ententy wobec Ameryki. Utworzenie międzynarodowego wydziału kontroli, do którego należeliby przedstawiciele związków zawodowych ententy i niemieckich, oraz związków robotniczych z krajów neutralnych. Dalej donosi „Matin", że w Berlinie panuje przekonanie, że Lloyd George jest przychylnie usposobiony dla nowych propozycyi niemieckich. Dr Simons w środę przedstawi zagranicznym dziennikarzom nowe propozycye niemieckie. Dziennik zauważa, że nowe propozycye niemieckie nie mają nic wspólnego z żądaniami ententy. Niemcy mogłyby w obecnym czasie uczynić jedną tylko najlepszą propozycyę, to jest zapłacić swe zobowiązania.

Opinia niemiecka zaczyna uznawać konieczność zapłaty odszkodowań.

M. Warszawa. (Telefonem). Berliński „Vorwärts" zamieszcza artykuł b. premiera Müllera, w którym autor dowodzi konieczność zapłacenia przez Niemcy odszkodowań i wykazuje bezcelowość manewrów, zmierzających do uchylenia się od obowiązku ich zapłacenia.

Paryż. PAT. (Havas). Berliński korespondent „Matina" donosi o rozmowie, jaką miał z Adolfem Lamsburgiem, autorem godnego uwagi artykułu w niemieckiem czasopiśmie finansowem „Die Bank". Lamsburg, który uchodzi za przedstawiciela pewnej części kół finansistów niemieckich i który nie lęka się w swoich artykułach otwarcie mówić, że postawione przez koalicyę żądania odszkodowań są całkowicie umiarkowane, oświadczył również korespondentowi „Matina", że jeżeli opinia niemiecka uważa żądania paryskie za wygórowane, to dzieje się to tylko dlatego, ponieważ pewne decydujące koła mają w tem interes, aby nadużyć nieświadomości szerszych kół. Niemcy — dodał Lamsburg — mogą zapłacić odszkodowanie nawet bez pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych. Aby uchylić się od wykonania zobowiązań traktatu wersalskiego, delegaci niemieccy przedstawiają zdolność płatnicz. Niemiec jako bez porównania niższą, aniżeli jest ona w istocie. Już w przeciągu najbliższych kilku lat szybki rozwój gospodarki niemieckiej — oświadczył Lamsburg — zada kłam ich twierdzeniom.

Berlin. PAT „Vossische Ztg" w niedzielnym wstępnym artykule naczelnego redaktora Bernhardta omawia znaczenie ustąpienia ze stanowiska dyrektora ministeryalnego spraw zagranicznych von Simsona, który prowadził tam referat francuski. Bernhandt wyraża nadzieję, że obecnie łatwiej dojść będzie można do porozumienia, gdyż właściwie Simson miał być tym, który liczył na pomoc Anglii lub Ameryki przeciwko Francyi i w tej myśli prowadził dyplomacyę. Notą do Ameryki której autorem miał być Simson, osiągnięto wręcz przeciwny wynik. „Vossische Ztg" stwierdza, że nieudolny ten dyplomata przez swój wpływ na ministra Simonsa i wydział prasowy, przyniósł państwu tylko szkodę. Wkońcu Bernhardt wskazuje na to, że w interesie sprawy niemieckiej leży dalsze oczyszczenie ministerstwa spraw zagranicznych z czynników szkodliwych, które fałszywie informowały prasę niemiecką o stanie politiyki niemieckiej i bałamuciły przez to społeczeństwo.

Oszacowanie długu niemieckiego.

Paryż. (Havas). Komisya reparacyjna zakończyła już swe prace nad ustaleniem podstawy oszacowania. W przyszłym tygodniu suma odszkodowania będzie przeliczoną na walutę złotą. W sprawie tej będą jutro wysłuchani delegaci niemieccy. Komisya odszkodowań nie została dotychczas zawiadomiona o zamiarze Stanów Zjednoczonych delegowania z powrotem swego przedstawicieli do jej składu

Francya żąda zastawu.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Berlina donoszą: Francya zażądała od rządu niemieckiego przeniesienia zapasów złota Banku Państwa i innych banków niemieckich na terytoryum okupowane. Złoto tworzyć będzie zabezpieczenie dla pretensyi, należnych koalicyi przed 1 maja b. r.

Obrady nad dalszemi sankcyami.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Paryża donoszą: „Matin" dowiaduje się, że plan dalszej

Dodatek do rezolucyi Knoxa.

Paryż. PAT. (Havas). „Temps" dowiaduje się z Waszyngtonu, że senator Knox zredagował nowy dodatek do swej rezolucyi, w którym powiedziano, że Stany Zjednoczone zastrzegają sobie prawo zmuszenia Niemiec do przestrzegania przyjętych na siebie zobowiązań. Powyższy dodatek wejdzie pod obrady jednocześnie z wnioskiem senatora Knoxa o ustaniu wojny pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Niemcami.

Ameryka przedłuży sprzymierzeńcom termin zapłaty długu?

Paryż. PAT W. B. K. „New York Herald" donosi, że amerykański sekretarz stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są wdać się w rokowania w sprawie przemienienia pożyczek angielskich w Stanach Zjednoczonych na pożyczki długoterminowe. Układ, jaki w tej mierze zostałby zawarty, posłużyłby za wzór do konwersyi pożyczek innych aliantów w Ameryce.

Konferencya finansowa w Waszyngtonie.

Prasa amerykańska podaje, że prezydent Harding zamierza zwołać w Waszyngtonie międzynarodową konferencyę finansową dla rozpatrzenia sprawy długów. W konferencyi, która odbędzie się w ciągu lata, mają wziąć udział Francya, W. Brytania, Japonia, Włochy, Niemcy.

Fiasko strejku w Anglii.

Warszawa. (Telefonem). Według ostatnich doniesień z Londynu, bezrobocie górników ma się ku końcowi. Przesilenie strejkowe wywołane zostało odezwą związków robotników kolejowych i transportowych, stwierdzającą niemożność podjęcia strejku celem poparcia stanowiska górników, ponieważ większość członków nie zastosowałaby się do nakazu rozpoczęcia strejku. Decyzya co do stanowiska górników zapadnie dnia 22 b. m. po powrocie członków komitetu wykonawczego związku górników z okręgów przemysłowych. Panuje przekonanie, że celem wyjazdu delegatów związkowych jest zażądanie od rzesz robotniczych powrotu do pracy dnia 25 b. m.

Sprawa mandatów i koncesyi

Londyn, 9 kwietnia.

Na pierwszem po feryach wielkanocnych posiedzeniu Izby gmin wystosował lord Robert Cecil zapowiedziane już przezeń poprzednio, zapytanie do rządu, czy ten zgadza się na natychmiastowe utworzenie specyalnej komisyi Izby gmin, któraby miała zbadać i przedłożyć Izbie sprawozdanie o projektach mandatów, jakie rząd już przedłożył lub ma zamiar przedłożyć Radzie Ligi narodów. Na pytanie to odpowiedział Lloyd George, że nie sądzi, żeby utworzenie specyalnej komisyi przyniosło jakąś korzyść i że nie ma on też zamiaru postąpić w myśl życzenia lorda Cecila. Odbiegałoby to zanadto daleko od wszystkich precedensów.

Dnia 5 kwietnia sprawa mandatów znowu była omawianą w Izbie, gdy poseł Lyle-Samuel zapytał, kiedy posłowie otrzymają sposobność przeprowadzenia dyskusyi o mandatach. Chamberlain, który w miejsce Bonara Lawa reprezentuje obecnie rząd przed Izbą, wskazał interpelantowi na udzieloną dnia poprzedniego przez Lloyda George'a odpowiedź, a na dalsze pytanie zauważył: Jeżeliby poważna grupa w Izbie postawiła wniosek, ażeby Anglia odmówiła przyjęcia mandatu nad jakimś obszarem mandatowym, wówczas oczywiście daną będzie sposobność omawiania takiego wniosku. Wpierw jednak musiałby takowy zostać przedłożony.

Stanowisko rządu jest więc na podstawie powyższych enuncyacyj wyraźne. Chce on dopuścić do szczegółowej dyskusyi o projektach mandatu tylko wtedy, gdy postawiony zostanie wniosek o odrzucenie jakiegoś mandatu. W razie niepostawienia takiego wniosku prawo rządu do działania na podstawie dawniejszych uchwał o systemie mandatowym, uważa się za nie ulegające kwestyi, a rząd chce szczegóły projektów mandatów uważać nie jako przedmiot dyskusyi parlamentarnej, lecz jako przedmiot wykonania uchwalonych zasad i przedłożyć projekt mandatów parlamentowi dopiero wówczas, skoro otrzymają one już aprobatę Ligi narodów. Jest jednak prawdopodobne, że kwestye związane z mandatami zostaną przecie omówione, a to w dyskusyi nad oświadczeniem Churchilla o wyniku jego rokowań w Egipcie i Palestynie i o programie jego dalszej polityki.

W powyższej dyskusyi omawianą była także sprawa koncesyi w Palestynie, co do których udzielił wyjaśnień zastępca Churchilla w ministerstwie dla kolonii, pułk. Amery (tę część dyskusyi podaliśmy już w numerze z 14 b. m. Red. „N. Dz."). Z oświadczeń podsekretarza stanu wnosić można, że konferencye Churchilla z Herbertem Samuelem o nowej polityce koncesyjnej w Palestynie, sprowadzą zwrot w tym kierunku. Będzie mianowicie teraz już możliwem rozważyć pewne konkretne plany mogące otworzyć nowe możliwości pracy w Palestynie, o ile odpowiadać one będą postanowieniom mandatu. W dyskusyi w Izbie gmin poruszono sprawę przywilejów przy udzielaniu koncesyi. Otóż o ile chodzi o plany żydowskie, nie jest coprawda administracya palestyńska zmuszoną udzielić tymże bezwzględnie pierwszeństwa. Jest ona jednakowoż z drugiej strony zobowiązaną wszystkie przedłożone jej plany zbadać w tym kierunku, czy służą one celowi mandatu, a mianowicie przy spieszeniu utworzenia żydowskiej siedziby narodowej. Tak więc już w najbliższej przyszłości, jeszcze nawet przed wejściem w życie mandatu, będzie się można przekonać, jaką wartość posiadają ogólne postanowienia mandatu.

W kilka dni po przeprowadzeniu w parlamencie dyskusyi o koncesyach w Palestynie, ogłosiło ministerstwo spraw zagranicznych w Londynie, korespondencyę, jaką prowadziło [w] kwestyi praw gospodarczych w obszarach mandatowych, a w szczególności w kwestyi nafty w Mezopotamii z amerykańskim „State Departament". Przedmiot sporu między Ameryką a Wielką Brytanią jest już znany. W korespondencyi powyższej rząd brytyjski nie ogranicza się do usprawiedliwienia swego własnego postępowania, lecz przechodzi nawet do ataku, zarzucając rządowi amerykańskiemu, że w kilku wypadkach starał się przeszkodzić towarzystwom brytyjskim w eksploatacyi legalnie przez nie uzyskanych koncesyi. Między innemi twierdzi rząd angielski, że angielskie towarzystwo — Turkish Petroleum Company — otrzymało w Palestynie jeszcze przed wojną koncesyę od rządu tureckiego i że chyba towarzystwo to nie powinno być przez rząd angielski traktowane gorzej, niż gdyby Mezopotamia pozostała turecką. Ponieważ rząd i opinia St. Zjednoczonych operują argumentem, że Wielka Brytania stara się wykorzystywać swoje stanowisko w obszarach mandatowych do wzmocnienia swego i tak dominującego wpływu na rynku naftowym, stwierdza dalej nota Curzona, że Ameryka (z włączeniem interesów amerykańskich w Meksyku), posiada pod swoją kontrolą przeszło 80% pokładów naftowych całego świata, podczas gdy pokłady naftowe, kontrolowane przez towarzystwa angielskie, włączając Persyę i Mezopotamię, wynoszą tylko 4.5%.

Główna część powyższej wymiany not odnosi się więc, jak widzimy, do kwestyi nafty w Mezopotamii, która to sprawa z Palestyną w bardzo luźnym pozostaje związku. Pewien stosunek jednak zachodzi mimo wszystko, gdyż rząd amerykański zarzuty swoje skierował przeciwko administracyi brytyjskiej w Mezopotamii i w Palestynie. Rząd amerykański stoi na stanowisku, że uznane być muszą prawa do pokładów naftowych w Palestynie, jakie od rządu tureckiego uzyskało towarzystwo Standard Oil Company. Prawdą jest, że już za czasów okupacyi wojskowej w Palestynie, Standard Oil Company próbowało rozpocząć w Palestynie wiercenia naftowe. Przeszkodzone zostało jednak w tem przez zarząd wojskowy, który twierdził, że także towarzystwo amerykańskie obowiązuje okoliczność, iż podobne prace nie mogą zostać podjęte, zanim mandat nie stanie się prawomocnym i wszystkie dotychczas udzielone koncesye zostaną ostatecznie zbadane i wyjaśnione.

Od załatwienia mandatów uzależnia Ameryka swoje stanowisko wobec Niemiec.

„Chicago Tribune" donosi z Waszyngtonu, że w tamtejszych kołach rządowych za warunek ratyfikacyi pewnych części traktatu wersalskiego przez St. Zjednoczone, stawiają uznanie stanowiska Ameryki w sprawach mandatów przez rządy koalicyi. Jeżeli te ostatnie uwzględnią postulaty Ameryki w tej sprawie, ułożliwi się Ameryce, aby i ona zażądała od Niemiec wypełnienia zobowiązań reparacyjnych. Rząd amerykański wyśle też wówczas znowu delegata do komisyi reparacyjnej, a rzeczoznawcy amerykańscy będą badać zdolność płatniczą Niemiec i sposób zapłaty. W następstwie St. Zjednoczone wezmą udział w akcyi odbudowy gospodarczej Europy, a wreszcie i wojska amerykańskie pozostaną nad Renem.

Ostra odprawa dziennika angielskiego.

„Daily Mail" notując także powyższą wiadomość, pisze: „Oświadczenie Hardinga o nowej amerykańskiej polityce zagranicznej staje się teraz zupełnie jasne. Jestto stara polityka targów i wymiany z czasów Talleyranda i Metternicha. Jestto niesłychane oszustwo, popełnione na wyborcach amerykańskich. Konflikt wśród koalicyi uważa Biały Dom w Waszyngtonie jako korzystną sposobność do szacherki, aby móc zaspokoić szowinistyczne apetyty w współzawodnictwie hadlowem z Anglią.

Liga narodów a mandaty.

Londyn. (Ż. B. K.). „Times" ogłaszają oświadczenie Drummonda, generalnego sekretarza Ligi narodów, o stosunku tej ostatniej do kwestyi mandatów.

Według tego oświadczenia nie jest Liga narodów wcale odpowiedzialną za wybór mandataryuszy, których ustanawiają główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone. Rada Ligi narodów ma jedynie za zadanie zbadać, czy projekt mandatu zgadza się ze statutem Ligi narodów. Poza tem nie ma Rada Ligi ani prawa zmieniać pojedyncze postanowienia mandatu, ani też oznaczać wysokości wydatków na dany obszar mandatowy. Także permanencyjna komisya mandatowa przy Lidze narodów nie ma — według oświadczenia Drummonda — tego prawa.

O ileby się uważało powyższą interpretacyę za oficyalną, przyczyni się ona może do wyjaśnienia niewyraźnego dotychczas stosunku Ligi narodów do państw mandatowych. W myśl oświadczenia gen. sekretarza Ligi, ta ostatnia ograniczy się w sprawie mandatów do roli jedynie organu kontrolnego, mającego uzgodnić projekty mandatów ze statutem Ligi narodów. Sposób rozgraniczenia kompetencyj Rady najwyższej i państw mandatowych z powyższego oświadczenia nie jest widoczny.

Olbrzymia manifestacya ludowa na cześć delegacyi syońskiej w Ameryce.

List powitalny prezydenta Hardinga. — Otwarcie kampanii za „Keren Hajesod" w Ameryce.

Nowy Jork, 12 kwietnia. (Ż. B. K.). Wielkie przyjęcie, urządzone przez syonistów amerykańskich dla delegacyi syońskiej pod przywództwem dra Weizmanna, odbyło się wczoraj w Lexington Amory. Wiele tysięcy osób, które nie mogły zmieścić się w sali, otoczyło w zwartych masach arsenał. Sędzia Hartmann, który był przewodniczącym, powitał delegacyę w imieniu 800 organizacyj żydowskich. Wszystkie stronnictwa żydowskie i instytucye naukowe wysłały swoich delegatów na to pamiętne zgromadzenie. Jako mowcy wystąpili m. in. Ruben Brainin, Maliański, rabin Zerlin (za organizacyę „Mizrachi"), Braun („Poale Syon) i prof. Buttler, prezydent uniwersytetu Columbia. Listy powitalne nadesłali prezydent St. Zjednoczonych Harding, wiceprezydent Coolidge, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Hughes i gubernator Miller Ofhers.

Weizmann złożył oficyalne oświadczenie, że delegacya współpracować będzie z obecną mniejszością Egzekutywy syonistów amerykańskich i w porozumieniu z nią rozpocznie kampanię za Keren Hajessod na podstawie uchwał londyńskich. Usyszkin i Szmarjahu Lewin, którzy zostali przez zgromadzone masy przyjęci z wielkim entuzyazmem, skrytykowali przywódców amerykańskiej organizacyi syonistycznej i wezwali żydostwo amerykańskie do popierania Keren Hajessod.

(Z tekstu powyższego telegramu wynika, że dotychczas nie udało się jeszcze delegacyi syońskiej doprowadzić do zasadniczego porozumienia z obecną większością Egzekutywy syonistów amerykańskich. Ważne jednakowoż jest, że akcya za Keren Hajessod została w Ameryce podjętą i że delegacyi syońskiej udało się nawiązać bezpośredni kontakt z masą żydowską w Ameryce, która jako pochodząca przeważnie z Europy wschodniej, okaże niewątpliwie zrozumienie dla postulatów delegacyi syońskiej. Red. „N. Dz.").

Amerykańska loża „Bnei Brith" za pracą palestyńską.

Waszyngton. (Kor. syon.) Loża Bnei Brith w Portland przyjęła rezolucyę wyrażającą wiarę, że całe żydostwo współpracować będzie dla przygotowania Palestyny, aby kraj mógł przyjąć wszystkich Żydów, pragnących do niego wywędrować. Rezolucya przyrzekła pomoc loży dla pracy nad odbudową Palestyny i utworzenie stypendyów na hebrajskim uniwersytecie w Jerozolimie.

Harry Sacher sekretarzem federacyi amerykańskiej.

Nowy Jork. (Kor. syon.) Harry Sacher, były redaktor „Manchester Guardian", późniejszy sekretarz londyńskiej Egzekutywy, a ostatnio redaktor jerozolimskiego „Palestine Weekly" został zamianowany sekretarzem federacyi syońskiej w Ameryce. Sacher jest doskonałym znawcą gospodarczych stosunków Palestyny.

Żądania robotników palestyńskich.

Jerozolima. (Ż. B. K.). Odbyta w Jaffie w obecności Nahuma Sokołowa nadzwyczajna konferencya mężów zaufania wszystkich robotników żyowskich w Palestynie, uchwaliła rezolucyę z następującemi żądaniami: 1) Natychmiastowe usunięcie wszystkich przeszkód w imigracyi tych Chaluców, którzy już znajdują się w drodze. 2) Udzielenie przez Egzekutywę syońską subwencyi 15 tys. funtów celem umożliwienia Chalucom wyjazdu do Palestyny. 3) Wykonania uchwały konferencyi londyńskiej w sprawie uregulowania imigracyi, dla którego to celu ma zostać utworzone w Palestynie biuro centralne. 4) Zapewnienie udziału delegatów wszystkich stronnictw i związków zawodowych we wydziałach urzędów palestyńskich w dyasporze.

Przyszłość Zajordanii.

Londyn. Kor. syon. donosi: Emir Abdulla, główny szeik Zajordanii, rozpoczął rokowania z rządem palestyńskim w sprawie ostatecznego uregulowania stosunków Zajordanii. Ustanowił on silny rząd centralny, przyczem Emirowi dodanym będzie łącznikowy urzędnik brytyjski.

Żydowsko-arabska konferencya.

Londyn. (Kor. syon.) Według doniesienia „Timesów" oświadczył Emir Abdulla, że uważa za konieczne odbycie porozumiewawczej konferencyi z Żydami palestyńskimi. Na konferencyi tej stwierdzą Arabowie, że nie uważają syonizmu za groźny dla siebie.

Współpraca żydowsko-arabska w Palestynie.

Londyn. (Kor. syon.) Na skutek starań gubernatora Haify doszło do porozumienia między żydowskimi kolonistami w Chederze a arabskimi właścicielami gruntów. W myśl tegoż Żydzi osuszą na własny koszt bagna, a Arabowie zrzekną się przysługujących im na nich praw własności. W ten sposób Chedera uzyska znaczne obszary ziemi, a równocześnie zostanie usunięte niebezpieczeństwo malaryi.

Kolej lokalna do Petach-Tikwyh.

Podjęto budowę kolei z Ras el Ain do Petach Tikwy. Będzie to pierwsza kolej budowana żydowskimi kapitałami przez żydowskich robotników dla żydowskiej kolonii.

Bezpośrednie połączenie okrętowe z Palestyną.

Wiedeń. Dowiadujemy się, że tow. transportowe „Maawirim" zawarło umowę z tow. okrętowem „Lloyd", na mocy której ten ostatni oddal do dyspozycyi specyalny okręt dla emigrantów palestyńskich. Okręt przebywać będzie drogę z Tryestu do Jaffy w przeciągu sześciu dni. Pierwszą podróż odbędzie z początkiem maja br.

Przed nowymi wyborami.

Zbliżanie się nowej kampanii wyborczej i pogłoski o dymisyi różnych ministrów, głosy prasy endeckiej przeciwko pertraktacyom polsko-żydowskim — wszystko to — pisze poseł Hartglas w „N. Hajnt" — dowodzi, że ugoda polsko-żydowska jest w niebezpieczeństwie, że w każdym razie prace komisyi międzyministeryalnej będą przeciągane i wstrzymywane. A przyczyną tego jest kampania wyborcza.

Wszystkie stronnictwa zaczęły już czynić przygotowania do wyborów. I być może, że najzręczniej postąpi endecya, przystępując do kampanii wyborczej pod hasłem antysemityzmu: to przecież jest najpopularniejszy środek w Polsce, celem pozyskania mas. Czyni ona też już to obecnie.

Bardzo być może, że ludowcy różnych odcieni oraz socyaliści nie wystawią tego hasła, ale nie ulega najmniejszej wątpliwości, że nie będą oni przeciwdziałać tej agitacyi, wprost z obawy aby nie dać przeciwnikom broni dla agitacyi przeciwko sobie.

Albowiem hasło antysemityzmu jest u nas wdzięcznym środkiem, nienawiść do Żydów imponuje i działa tak łatwo, że dzięki niej wszelka polityka demagogiczna może odrazu dopiąć swego celu.

Rozumie się, że w takiej atmosferze żadne stronnictwo polskie nie odważy się wziąć na siebie odpowiedzialności za prowadzenie polityki filosemickiej, za agitacyę na rzecz uznania słusznych żądań żydowskich. A stronnictwo, które uczyniłoby coś podobnego, byłoby bez pardonu pobite przy wyborach przez „dobrych Polaków", „którzy się nie sprzedali Żydom".

Instynkty demagogiczne zapanują w najbliższej przyszłości w całej pelni. Widoki na najbliższe 9 miesięcy mogą być dla nas, Żydów, bardzo tragiczne. Ale nie tylko dla nas, gdyż może to wywołać ogólną demoralizacyę mas.

Wobec tego muszą zawczasu wszystkie najlepsze jednostki, zarówno żydowskie jak i polskie, szukać drogi do porozumienia, celem uniknięcia niebezpieczeństwa.

Porozumienie takie nie da się osiągnąć w najbliższych miesiącach w drodze pertraktacyi z poszczególnemi stronnictwami lub ich przywódcami — oni bowiem są właśnie zainteresowani w demagogii. Muszą to uczynić — ze strony polskiej — lepsze elementy, które nie znajdują się w wirze walki partyjnej, które nie są najczynniejszymi leaderami partyjnymi, ale są w pewnym kontakcie ze stronnictwami. Różni profesorowie, uczeni, działacze społeczni, wybitne osobistości wśród społeczeństwa polskiego, będący jednak w luźnym kontakcie ze stronnictwami politycznemi, mogą i powinny wziąć inicyatywę w swe ręce, celem uchylenia niebezpieczeństwa, celem wyświetlenia sprawy bezstronnie i wytłumaczenia zaślepionym masom, że nieuczynienie zadość żądaniom mniejszości narodowych jest szkodliwe dla minimalnych i słusznych żądań samego państwa. I jeżeli znajdą się takie jednostki wśród społeczeństwa polskiego, które będą skłonne do wszczęcia akcyi porozumiewawczej z nami, to zastaną oni nas zawsze gotowymi do dopomożenia im w pracy — co jest tak potrzebne dla dobra całego kraju.

Deklaracya klubu posłów żydowskich w sprawie ratyfikacyi traktatu ryskiego.

Warszawa. Na piątkowem posiedzeniu sejmu złożył poseł Farbstein imieniem klubu posłów narodowo-żydowskich deklaracyę określającą stanowisko klubu w sprawie ratyfikacyi traktatu: Klub oświadcza, że posłowie narodowo-żydowscy z naj większą ochotą głosowaliby za ratyfikacyą traktatu. Żydzi z niecierpliwością oczekiwali zakończenia wojny, 'nietylko jako jej przeciwnicy, ale jako ta część ludności Polski, która najwięcej może z powodu wojny ucierpiała. Zawarcie pokoju oznacza dla ludności żyd. powrót do normalnych warunków życiowych i początek nowej ery i pracy nad budową państwa polskiego. Pokój z Rosyą jest ponadto ostatecznem utwierdzeniem bytu państwa polskiego i jego pełnej suwerenności w pojęciu międzynarodowem.

Głosowanie za ratyfikacyą traktatu jest dla posłów żyd. niemożliwe, ponieważ jedno z jego zasadniczych postanowień jest jakby umyślnie skierowane przeciw pewnej części ludności żyd., którą artykuł 6 traktatu pozbawia prawa obywatelstwa. Artykuł ten jest niewątpliwem pogwałceniem ar. 2. traktatu wersalskiego.

Konferencya w sprawie odbudowy życia gospodarczego Żydów.

Warszawa. We czwartek popoł. odbyło się trzecie (ostatnie) posiedzenie konferencyi w sprawie odbudowy, które przeciągnęło się do późnej nocy. Po długiej dyskusyi uchwalono m. i. następujące rezolucye:

1) Konferencya uznaje za wskazane założyć centralny bank, który będzie kierował całą konstruktywną pracą. Bank będzie podzielony na następujące oddziały: 1) kredytu dla drobnego handlu, rękodzieła, rolnictwa i kredytu jenostkowego, finansowania kooperatyw i spółdzielni oraz kredytu dla odbudowy zniszczonych okolic; 2) oddział fi-

List z Palestyny.*

„Cichą i pustą była Palestyna w chwili gdy czterdziestu chaluców, między którymi i ja się znajdowałem w porcie Jaffy wylądowało. Kraj się jeszcze wówczas od skutków wojny nie otrząsnął. Życie czy to na polu gospodarczem czy duchowem prawie że ustało. Wszędzie stagnacya. Świat robotniczy, zmęczony czteroletnią walką w obronie kolonii żydowskich przed napaścią i samowolą armii tureckiej i jej dowódców, walka, w której swe siły najlepsze na ołtarzu ojczyzny złożył — krwawiąc jeszcze z ostatnio doznanych ran Tel-Chaj, pogrom w Jerozolimie — i utraciwszy kilku z swych najlepszych (Trumpeldora i i.), z utęsknieniem wypatrywał jaskółki — zwiastunki zbiorowego ruchu młodzieży żydowskiej w golusie, któryby kraj z odrętwienia uwolnił i stał się zaczątkiem nowego twórczego życia. I oto wkrótce po naszem przybyciu do kraju, tysiączne rzesze chaluców przypływać zaczęły. Kraj odżył. Młodzi przybysze jak i starsi robotnicy rzucili się z entuzyazmem do pracy. Kwitnął czyn. Parę nowych placówek, oto pierwsze owoce młodego intenzywnie się rozwijającego drzewka. Horoskopy na przyszłość przedstawiały się świetnie.

Zebrała się konferencya syońska w Londynie. Z naprężeniem śledzili toku jej obrad robotnicy palestyńscy. Spodziewano się, że po tryumfie syonizmu na polu politycznem, którego wyrazem była uchwała w San Remo, organizacya syońska przystąpi do dzieła odbudowy kraju i w tym celu konferencya uchwali konkretny plan, pracy, emigracyi i imigracyi, stworzenie nowych placówek itp. Nie nastąpiło to jednak. Syoniści zapomniawszy widocznie, że przywrócić nam Palestynę nieodwołalnie może jedynie większość ludności żydowskiej w kraju, silny element rolniczy względnie robotniczy, wygodnie na laurach, na polu politycznem zdobytych spoczęli, w mniemaniu, że program syoński urzeczywistniony. Równocześnie Amerykanie odmówili swej pomocy finansowej, która po zniszczeniu materyalnem Żydów rosyjskich przez wojny i przewroty polityczne, jedynie w ich rękach się znajdowała i od której zależną jest praca w Palestynie. Konsekwencye tegoż się wkrótce objawiły. Z powodu braku pieniędzy, musiano prawie wszystkie nowe, z mozołem zdobyte placówki opuścić. Wobec tego, że nowych placówek również niepodobna stworzyć, większość chaluców znalazła się bez pracy. Dopiero uzyskanie przez organizacyę robotników umów na budowę paru dróg jezdnych i kolejowych, uratowało kraj od katastrofy. Obecnie prawie wszyscy robotnicy pracę posiadają i zarabiają dosyć dobrze. Co jednak najbliższa przyszłość przyniesie, nie wiadomo. „Histadruth Haklalith" robotników palestyńskich czyni wszelkie wysiłki, by pracę dla wszystkich wynaleźć. Gdy jednak stare kwisze (szosy) zostaną ukończone, a nowych się nie zacznie, mą także z powodu braku pieniędzy (rząd płaci dopiero po ukończeniu drogi, podczas gdy koszta pracy aż do jej ukończenia organizacya ponosić musi) sytuacya w kraju różową nie będzie, gdyż tych pieniędzy niema. Winien temu sam naród żydowski nie popierając przynajmniej finansowo swej młodzieży w walce wolnościowej. Również organizacya syońska ponosi część winy. Oby nie po niewczasie przypomniała sobie swój obowiązek bo w międzyczasie ciągle napływają nowi chalucim do kraju a pracy niema. Muszę nadmienić, że starania, jakie „Histadruth-Haklalith" poczyniła, by chalucom przynajmniej pracę rządową zapewnić i w celu uzyskania warunków odpowiednich dla jej przeprowadzenia, znajdują się na pomyślnej drodze. Oczekiwać więc można, że sytuacya się wkrótce poprawi i kryzys minie.

Niemniej jasno się przedstawia kwestya druga. Zeszłego lata przybyło do kraju przeszło 5000 chaluców. Z tej liczby około 10% wyjechało z powrotem. Z jakich powdów? Otóż pewna część musiała kraj opuścić z powodu chorób, jakich się nabawili podczas wyjątkowo ciężkiego lata. Inni znowu przybyli do kraju z różnemi wadami wewnętrznemi i chorobami, lub zbyt słabi fizycznie, więc do ciężkiej pracy niezdatni, a wobec tego, że jedyną pracą w czasie obecnego kryzysu jest budowa dróg, lżejszej natomiast tymczasowo niema, również wyjechać musieli. W tem miejscu chciałbym zwrócić uwagę, że Palestyna przynajmniej w jej stadyum początkowem wymaga ludzi fizycznie silnych i zdrowych, zdolnych do pracy. Dlatego kto powodowany poczuciem narodowem ma zamiar do kraju przyjechać, musi się wpierw przekonać przimo, czy ma rzetelną ochotę do pracy

*) List ten, z którego wyjątki zamieszczamy, zawdzięczamy uprzejmości jednego z naszych krakowskich abonentów, który otrzymał go od syna swego chaluca. — Red.

stansowania szkół rzemieślniczych, szkół uzupełniających, kursów fachowych i szkół zawodowych 8) komisya statystyczna.

II) Konferencya uznaje popieranie działalności chalucowej w Polsce jako część akcyi odbudowy

III) Uwzględniając obecną sytuacyę i stosunki krajowe, uznaje konferencya akcyę odbudowy jako nieodzowną konieczność i stwierdza, że akcya ta powinna być bezzwłocznie rozpoczęta niezależnie od akcyi doraźnej pomocy.

IV. Ze względu na informatywny i prowizoryczny charakter konferencyi proponuje ona kierownictwu J. D. C. utworzenie permanencyjnego wydziału, któryby opracował dokładny plan pracy przedłożyć się mający najbliższej konferencyi Najbliższa konferencya powinna być zwołana najpóźniej do 2 miesięcy.

Sprawa urzędników i studentów żydowskich we wschodniej Małopolsce.

Warszawa. W kołach sejmowych opowiadano onegdaj, że od dwóch lat już zwlekana sprawa przyjęcia z powrotem do służby żydowskich urzędników państwowych w Galicyi Wschodniej znajduje się na najlepszej drodze.

Taksamo bliską jest załatwienia sprawa przyjmowania młodzieży żydowskiej na uniwersytet.

KRONIKA.

Kraków, 19 kwietnia.

— **Misya angielska z Opola.** Jak donosiliśmy bawiła przez trzy dni w Krakowie misya angielska, złożona z pięciu osób, w tem jednej kobiety. Przewodniczącym misyi był pułk. Hafter. Misya zwiedziła pamiątki historyczne Krakowa oraz saliny wielickie. Wczoraj rano goście angielscy opuścili Kraków, wracając samochodem do Opola.

— **Przedstawiciel japońskiej misyi wojskowej z Warszawy p. Jamawaki** bawił przez dwa dni w naszem mieście. Gość japoński w tow. rotmistrza Zielińskiego, przydzielonego przez M. S. W oraz wicepr. Komitetu zjednoczenia z Warszawy p. Koziowskiego, zwiedził w niedzielę zabytki Krakowa, a wieczorem brał udział w przyjęciu w hotelu saskim, na którem była także obecna misya angielska. Wczoraj rano p. Jamawaki zwiedził Katedrę i zamek królewski na Wawelu oraz japońskie zbiory Feliksa Jasieńskiego, popołudniu zaś udał się do Wieliczki dla zwiedzenia salin. Gość japoński wrócił do Warszawy wczoraj wieczorem.

— **Budżet m. Krakowa.** Wczoraj w obecności prezydenta i obu wiceprezydentów odbyło się posiedzenie sekcyi V, VI, i VII celem obrad nad budżetem na rok 1921. Po wyczerpującej dyskusyi uchwalono dział 5-ty: bezpieczeństwo publiczne, dział 9-ty: zdrowotność miasta, dział 13-ty: sprawy wojskowe, wkońcu dział 10-ty, oddział 1: dobroczynność i oddział 2: opieka społeczna. Wreszcie wybrano radców miejskich z różnych sekcyi jako delegatów do komisyi budżtowej.

— **Ceny soli.** Magistrat, protestuje ogłoszone poprzednio ceny soli, podaje do wiadomości, że państwowy Zarząd monopolu soli ustanowił dla sprzedaży detalicznej cenę soli warzonkowej na 24 mk, a soli szarej mełtej na 14 mk za 1 kg.

— **Kurs stolarski przy Miej. Muzeum przemysłowem im. Dra Baranieckiego** urządzony wspólnie z Krajowym Patronatem rękodzieł i przemysłu rozpoczyna się dnia 25 kwietnia br. tj. w poniedziałek o godzinie 2-giej popołudniu w gmachu Muzeum przemysłowego, Smoleńsk L. 9, II p.

— **Ze zjazdu maszynistów i palaczy.** Wczoraj rano rozpoczęły się w Izbie handlowej dwudniowe obrady zjazdu maszynistów i palaczy kolejowych z całej Polski. Na zjazd przybyło około 200 delegatów z Warszawy, Lwowa, Torunia, Stanisławowa, Radomia, Lublina, Wilna i t. d. Obrady zjazdu zagaił p. Chruścicki, poczem delegatów powitał poseł Rajca (N. P. R.), który przemówienie swoje zakończył rezolucyą, wzywającą rząd do pilnowania na arenie międzynarodowej polityki praw Polski do Górnego Śląska. Po uchwaleniu przełożonej rezolucyi przystąpiono do wyborów prezydyum, w skład którego weszli pp. Zygmunt Depta (Piotrków), Masior (Kraków), Paprocki (Kraków). Sekretarzami wybrano pp.: Cichego i Sawickiego — Sprawozdanie z delegacyi u prez. min. Witosa i wicemin. kolei Eberhandta złożył p. Chruścicki, p. Masior zaś wyjaśnił wyniki urgensu, który delegaci przedłożyli p. ministrowi kolei.

Po obu referatach przystąpiono do porządku dziennego, przyczem w dyskusyi zabierali głos liczni mówcy. — Po przerwie obiadowej toczyły się w dalszym ciągu obrady około poprawy bytu robotników kolejowych. Obrady przeciągnęły się do godz. 7 wieczór

— **Zgłoszenia ubogich dzieci skrofulicznych** na tegoroczny sezon w kolonii rabczańskiej przyjmować będzie dyrekcya szpitala św. Ludwika (ul. Strzelecka 2) od dnia 20-go kwietnia do 4-go maja codziennie, z wyjątkiem niedziel od godz. 11 do 12-tej w południe. Późniejsze zgłoszenia nie mogą być uwzględnione. Wpisywać się mogą tylko dzieci z miasta Krakowa od lat 7 do 12-tu. Zgłoszeń z prowincyi się nie przyjmuje i nieudziela się żadnych odpowiedzi pisemnych.

Świąteczny numer „Der listige Jid" w znacznie zwiększonej objętości może uchodzić za wzór rodzimej humorystyki żydowskiej. Numer ten barwny pod względem treści i formy, zawierający wiersze Zuckera i Korena. Świetne artykuły Józefa Bal-Soda i Mifelewa, roi się od pysznych dowcipów i kawałów na aktualny obecnie temat świąteczny. Cięta satyra, odsłaniająca bez żenady małostki i śmiesznostki naszego bytowania idzie ręka w rękę z doskonałą literacką formą. Dział polski został znacznie rozszerzony, co rzesze czytelników przyjmą zapewne z zadowoleniem. Adres redakcyi: Kraków, Bożego Ciała 10.

— **Wykłady w Domu artystów** (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów. Dziś (niedziela) J. Flach: „O radości życia". **Wtorek art. dram. L. Konopnicka-Pytlińska: „Wczoraj i dziś" Poezya przed i powojenna. (Godzina recytacyi).** Czwartek J. Flach: „Sylwetki literackie sławnych muzyków", cz. III: Szopen. Sobota K. H. Rostworowski: „Rozwój idei religijnej", cz. IV.: Politeizm. — Początek o godz. 8 wiecz.

— **W Kollegium wykładów naukowych** (Rynek gł. A—B, L. 39) odbędą się następujące wykłady: we wtorek 19 i w czwartek 21 bm. prof. Uniw. Jag. Ignacy Chrzanowski: Ogólna charakterystyka literatur zachodnio-europejskich; we środę, 20 bm. Ks. Fel. Hortyński T. J.: Filozoficzno-przyrodnicze znaczenie teoryi Einsteina; w sobotę, 23 bm. prof. Józ. Reiss: Programy koncertowe, ich krytyka i reforma (z ilustr. muz.). Początek wykładów o godz. 8 wiecz.

— **XXI koncert symfoniczny** odbędzie się w najbliższą niedzielę dnia 24 bm. i poświęcony będzie twórczości L. Beethovena, ku uczczeniu 150 rocznicy urodzin wielkiego twórcy. Jestto trzeci w tym sezonie koncert z zapowiedzianego cyklu czterech, poświęconych twórczości Beethovena. W programie: 1) Uwertura Leonora III, 2) Koncert skrzypcowy (solistka L. Hakowska), 3) Symfonia VII. Dyryguje E. Walewski. Bilety do nabycia w kasie zamawiań Braci Lipskich.

— **Z teatru „Bagatela"** komunikują nam: Dowcipna ogromnie i pełna humoru krotochwila Bissona „Niespodzianki rozwodowe", grane tak świetnie na scenie naszej, powtórzone będą dzisiaj i jutro wieczorem, budząc znowu serdeczne wybuchy śmiechu i wesołości. Pozostałe jeszcze bilety nabywać można przy kasie teatru.

— **Jedyny wieczór eksperymentalny dr. Radwana** — z udziałem oryentalnego medyum p. Sabiro — odbędzie się w sobotę 23 bm. o godz. 11-tej wieczorem.

— **Wieczór humoru i śmiechu, który się odbędzie w sali kino teatru Warszawa, Stradom 15 w niedzielę dnia 24 kwietnia ze współudziałem najwybitniejszych sił teatru Powszechnego i Bagateli** wzbudził wielkie zainteresowanie w szerokich kołach naszego miasta. Pozostałe bilety do nabycia w Perfumeryi Landwirtha, Grodzka lub przy kasie.

— **Konfiskata towarów.** Urząd walki z lichwą zakwestyonował Izaakowi Munkowi około 4000 kg mydła, zamagazynowanego w składzie firmy Schapira, przy ul. Józefa 5. Zachodzi podejrzenie, że mydło to Munk sprowadził z zagranicy w sposób nielegalny. Ponadto wykryto u Munka większe ilości ryżu, cytryn i orzechów amerkańskich, które to towary również zostały spowadzone z zagranicy na podstawie pozwoleń, opiewających na inne firmy.

— **Aresztowanie szajki bandytów.** Na stacyi kolejowej Podgórze-Płaszów aresztowała policya szajkę złodziei, a mianowicie Michała Kutka (lat 17), Józefa Wojtowicza (lat 21), Tadeusza Madeja (lat 16) i Franciszka Mazura (lat 16). Szajka ta skradła z wozów kolejowych worek mąki, śliwki, marmoladę i inne przedmioty wartości kilkadziesiąt tysięcy marek. Przedmioty skradzione sprzedawali oni niejakiej Źródłowskiej i Eliaszowi Kopsowi.

— **Ucieczka z więzienia.** Wczoraj popołudniu wyskoczył z okna 1-go piętra biur bezpieczeństwa pod „Telegrafem" na ul. Kanoniczą niebezpieczny włamywacz Lichtenfeld w zamiarze ucieczki; był on arsztowany przed kilku dniami za liczne kradzieże. Bandyta ten, wysłany po wodę, skorzystawszy ze sposobności wszedł do jednej z kancelaryj, skąd wyskoczył na ul. Podzamcze. Ucieczka się nie udała, gdyż zbieg padając na bruk potłukł się tak dotkliwie, że nie mógł się o własnych siłach ruszyć z miejsca. Niedoszłego uciekiniera osadzono z powrotem w aresztach.

— **Pomyłka policyi.** Przed kilku dniami donosiliśmy, na podstawie informacyi policyjnej, że na stacyi kolejowej w Brzesku aresztowano Walentego Fryca za kradzież 3600 marek. Informacya ta była o tyle mylną, że złodziej nazywał się Koziol, a Fryc to nazwisko żandarma- który Kozła aresztował.

— **Stowarzyszenie konsumcyjne „Pomoc"** zwraca uwagę członków, że zaliczki zapłacone na mace, które nie będą podjęte do piątku dnia 22 bm., nie będą członkom zwracane.

REPERTUAR TEATRU M. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek: „Brzydki Ferance"

Środa: „Hamlet".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Wtorek: „Niespodzianki rozwodowe".

REPERTUAR TEATRU M. POWSZECHNEGO

Wtorek: „Bohater Kaukazki".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Wtorek: „Tajemnicza dama".

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO.

Wtorek: „Jankele".

sprawdzić naprzód: czy jego siły fizyczne pracy, jakiej Palestyna wymaga, odpowiadają. Praca w Palestynie jest zwyczajną i prostą i niczem się nie różni od tych samych gałęzi wykonywanych w innych krajach. Chcę przez to powiedzieć, że Palestyna nie uświęca pracy. Nie wolno nam też patrzeć na nią przez pryzmat walki wolnościowej i jakkolwiek wolność nasza tylko przez pracę osiągniętą być może, niemniej nie śmiemy widzieć w niej abstrakcyi, wznieść ją do jakiejś potrzeby wewnętrznej i upiększać ją sobie ideałami, gdyż z góry rozczarowanie nas czeka. Pracę trzeba brać tak, jaką ona jest w jej formie ziemskiej, z jej codziennością i małostkowością jak widzimy u chłopa kamieniarza, węglarza itp. Nawiasem chcę dodać, że po pewnym czasie może się wielu do tej lub owej gałęzi pracy przyzwyczaić i czuć się zadowolonym. Jednak jedno trzeba sobie uzmysłowić, mianowicie, że do Palestyny jedziemy przedewszystkiem z tendencyi rozpoczęcia normalnego życia chłopów, węglarzy itp. A że do pracy trzeba być fizycznie uzdolnionym, dowodzi fakt, że część chaluców słabszych kraj opuścić musiała. Więc niech raczej wszyscy niezupełnie zdrowi, poczekają do chwili, gdy kraj da możliwość dla prac lżejszych, nie mniej ważnych. Dziś przyjazdem swoim do kraju z którego wkrótce wracają, jedynie szkodzą sprawie narodowej.

Obiedwie kategorye nie stanowią jednak jeszcze 10% wracających. Przeciwnie, większą część stanowią inni, którzy z wrodzonego lenistwa i wstrętu do pracy kraj opuścili. Są to dezerterzy, którzy nawet w najdzielniejszej armii się znajdują i nie opłacałoby się ich brać w rachubę, gdyby nie szkodzili krajowi, przez niecne oszczerstwa, pod jego adresem rzucane i przedstawiające go w najgorszem świetle, a to w celu usprawiedliwienia przed znajomymi swego tchórzowskiego powrotu.

Otóż tak się przedstawiają owe wersye, które takie przerażenie wśród ludności żydowskiej wywarły i odrazu ją zniechęciły do swej dotychczas tak upragnionej Palestyny. Zdaje się, że dzisiaj jeszcze, już po rozbudzeniu się w żydostwie poczucia narodowego, woli niejeden żyć w pogardzie i od pogromów podle ginąć, aniżeli pracować i walczyć dla zdobycia wolności. Lecz jeżeli rezerwa z jaką się zachowuje starsza generacya i ojcowie rodzin, jest poniekąd uzasadnioną, gdyż dla rodzin niema jeszcze warunków bytu w Palestynie, o tyle nie rozumiem dlaczego chalucim tak szybko w zapale ostygli. Wszak ich nawet najgorsza sytuacya odstraszyć nie powinna, przecież na jakiekolwiek bądź życie zdali się być przygotowani, aby tylko w Palestynie się znajdować. Skąd więc tak nagła zmiana w ich zapatrywaniach? Tego sobie chalucim w Palestynie się znajdujący i pracujący w swych tak „strasznych" warunkach wytłumaczyć nie mogą. Chalucim zdrowi i silni i nie obawiający się zbytnio złych warunków mogą wyjechać. Pracę znajdą, tembardziej, że „Histadruth" otrzymała właśnie szereg nowych robót od rządu.

Afule-Nazareth, 8 marca 1921.

Naftali.

Ze sportu.

Jutzenka—Wisła, o mistrzowstwo klasy A 3:3 (2:2).

Wisła wystąpiła w mocno zdekompletowanym stanie, pozbawiona najlepszych graczy. Zorganizowany napad Jutrzenki na mocno rozmokłem boisku uzyskał zaraz w pierwszej części przewagę nad przeciwnikiem, którego „gniótł" bezustannie. W drugiej połowie rozmach Jutrzenki słabnie, tak, że Wiśle udało się ostatecznie uniknąć porażki. Jutrzenka, której należał się zwycięski wynik, nie zdołała należycie wyzyskać sytuacyi, jedną bramkę, strzeloną przez Wisłę, należy zapisać na rachunek bramkarza Jutrzenki.

Cracovia—Makkabi, o mistrzostwo klasy A 6:2 (2:0.

Przed pauzą Makkabi trzyma się dzielnie i niejednokrotnie stwarza niebezpieczne sytuacye Cracovii. Pierwsza bramka, strzelona z rzutu karnego (bardzo wątpliwa, gdyż sędzia liniowy sygnalizował aut, wskutek czego gracz Makkabi ręką zatrzymał piłkę — później zaś sędzia zaprzeczył, by aut miał miejsce) detonuje niebieskich. Obrona ich pracuje z poświęceniem, bramkarz jest wprost świetny, natomiast napad zwłaszcza skrzydła ceechują zastarzałe błędy, jak podawanie na oślep, brak oryentacyi i szybkości. Tinger robi wrażenie jakby się bał graczy przeciwnych i niezadaje sobie trudu wyrywania piłki przeciwnikowi. Pierwsza bramka strzelona zostałai z ładnej „główki" po kornerze. Cracowia znajduje się w świetnej formie i zgraną jest koncertowo, lecz wielką ilość bramek przez nią strzelonych, przypisać należy rozmokłemu boisku, które udaremnia należytą kombinacyę i obronę. Gra Makkabi stała pozatem na wysokim poziomie. M. K.

Prezydyum Gminy izraelickiej w Krakowie, ogłasza, że począwszy od wtorku dnia 19. kwietnia br. sprzedawać się będzie cukier paschalny w gmachu Gminy izraelickiej w Krakowie, codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel od 9—12 przedpołudniem i od 3—5 popołudniu za okazaniem bieżącej legitymacyi zbiorowej, a to po ½ kg. na głowę nie więcej jednak jak 5 kg. na rodzinę.

Wysokość przydziału dla Stowarzyszeń dobroczynnych oznaczy Komisya aprowizacyjna. 715

Z kraju.

Ropczyce. Onegdaj odbył się w obecności licznie zebranych gości pierwszy publiczny egzamin w naszej szkole hebrajskiej, w której w minionem półroczu czerpało naukę 120 uczniów języka hebrajskiego oraz starej i nowej literatury. Serce wzbierało radością, gdy dziatwa szkolna, nadzieja naszej przyszłości, deklamowała utwory naszych wieszczów i rozbierała treść i omawiała znaczenie proroków i innych części księgi ksiąg. Z zachwytem i uznaniem podziwiali obecni dodatnie owoce obcego im dotychczas systemu nauki, działające na rozwój umysłowy dzieci ze skutkiem przechodzącym wręcz wszelkie oczekiwania. Po odbytym egzaminie wygłosił p. M. Seiden, członek komitetu szkolnego, mowę okolicznościową w języku hebr. do dziatwy szkolnej i zebranych gości. Mowca podkreślił znaczenie rozwoju mowy ojczystej dla odradzającego się narodu, wyraził imieniem komitetu szkolnego podziękowanie nauczycielom za owocną pracę i oddał hołd inicyatorowi szkoły p. Majerowi Synay z Bridge Port (w Ameryce), którego inicyatywie za bytności w mieście rodzinnem i pomocy finansowej należy zawdzięczyć powstanie i rozwój wiele obiecującej szkoły hebr. w naszem mieście. Na znak wdzięczności dla fundatora szkoły p. Synaya powstali zgromadzeni z miejsc a odśpiewaniem „Hatikwy" zakończył się egzamin w nader uroczystym nastroju.

Konferencya syońska delegatów kresów wschodnich odbyła się w Warszawie 13. kwietnia przy udziale zastępców 43 miast okręgowych. Na konferencyi złożono sprawozdania ze stanu lokalnych organizacyi syońskich poczem po odbyciu dyskusyi nad kwestyami organizacyjnemi przyjęto uchwałę, według której przy centralnem biurze w Warszawie utworzony będzie specyalny urząd dla kresów wschodnich. Szeroko też omawiano sprawy kulturalne.

Zbiorek polityczno-literacki w języku hebrajskim zredagowany przez pos. dra Thona ukazał się dziś w Warszawie. Zbiorek ten obejmuje 12 stron druku.

W sprawie paszportów zagranicznych komunikuje Urząd palestyński, że ponieważ od 1. maja paszporty będą wydawane we wszystkich starostwach, urząd palestyński przyjmować będzie do wizowania tylko kompletnie wystawione paszporty. Koszta wszystkich wiz do Palestyny wynoszą obecnie 8300 Mk.

Skazany wyrokiem sądu warszawskiego właściciel banku Kazimierz Natanson wniósł od podanego onegdaj wyroku zażalenie nieważności. (M.)

—o—o—

Ze świata.

Zgon Ernesto Nathana. Ernesto Nathan, były nadburmistrz Rzymu zmarł 9-go kwietnia w wieku lat 76. Nathan był synem Żyda angielskiego, matka jego pochodziła z Włoch, gdzie zamieszkała mając lat 13. W roku 1907 Nathan został wybrany do Rady miasta Rzymu, a w roku 1910 otrzymał godność nadburmistrza, dzięki uzyskaniu większości przez blok antyklerykalny w Radzie miejskiej (poraz pierwszy od r. 1870). W życiu żydowskiem Nathan nie brał żywszego udziału, kilkakrotnie jednak dał się słyszeć głos jego protestu przeciw prześladowaniom Żydów we wschodniej Europie.

—o—

Dział gospoardzcy.

Walka z drożyzną. Po tem hasłem odbył się w Warszawie w dniach 14 i 15 bm. ogólno-krajowy zjazd przedstawicieli organizacyi społecznych z inicyatywy żydożerczej Ligi antybolszewickiej. Zjazd ten stwierdził w rezolucyi, że wzrastająca drożyzna jest wywołana przedewszystkiem błędami polityki ekonomicznej i administracyjnej czynników rządzących, oraz że dalszy wzrost drożyzny musi doprowadzić do poważnych wstrząsnień społecznych i gospodarczych, które godzą w całość Rzeczypospolitej, jej niezależność ekonomiczną i byt niepodległy.

Wolny handel węglem i naftą ma zostać zaprowadzony w Polsce z dniem 1 lipca. Według „Przeglądu Wiecz.", za którym wiadomość powyższą przynosimy, krok ten będzie wstępem do zaprowadzenia wolnego handlu wszystkimi artykułami codziennego zapotrzebowania (M).

Bank kupiectwa Polskiegeo, który tak się wsławił patryotycznym szmuglem i równie patryotyczną aferą ryżową, został przejęty przez Bank Handlowy w Poznaniu na podstawie jednomyślnej uchwały walnego zebrania akcyonaryuszów.

Akcya bruttowców ma widoki powodzenia. W związku z akcyą Zjednoczenia bruttowców wyasygnowało Ministerstwo Skarbu 50 milionów marek jako zaliczkę dla bruttowców, z tem, że wypłata reszty nastąpi po ukończeniu pertraktacyi Zjednoczenia bruttowców z rządem i ostatecznem ustaleniu ceny ropy.

Akcya organizacyi bruttowców zmierzająca do zrównania ceny ropy bruttowej z ceną ropy netowej ma widoki powodzenia.

Preliminarz budżetowy dzielnicy pruskiej. Min. dzielnicy pruskiej wniosło do sejmu preliminarz budżetowy na rok 1921. Przedstawia się on następująco: Na etacie Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej są wszystkie gałęzie administracyjne z wyjątkiem spraw zewnętrznych, kolei, poczt i wojska. Preliminarz budżetowy Ministerstwa wykazuje w dochodach 18 miliardów 780 milionów. W wydatkach 12 miliardów 780 milionów marek.

Podwyższenie stopy procentowej w Austryi. Od 15 bm. podwyższoną została stopa procentowa za eskont weksli, warrantów i efektów z 5 na 6%, a za pożyczki na papiery wartościowe na 7%. Przyczyną zwyżki jest zwiększony popyt przemysłu i handlu za pieniądzem. 5 proc. stopa utrzymana była przez pełne sześć lat.

Z giełdy.

Kraków, 18 kwietnia.

Ruchu mało, kursa bez żadnych zmian. Jedna transakcya 4 proc. Poż. m. Lwowa po 87.50. Z walut dolary niżej o 10, a marki niem. o 0.50 punktów.

Giełda krakowska z dnia 18 kwietnia 1921 r.

Akcye bankowe:	oflar	żądane	transakc.
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	530—	580—	550—
Polski Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
„ Hipoteczny	680—	740—	
„ Małopolski	750—	800—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	675—	725—	700—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200—	4600—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	950—	1050—	1000—980
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	650—	750—	710—700
Handl. Spółka akc. „Impeks"	500—	600—	
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	1750—	1850—	1806—
Żegluga Polska	650—	750—	690—725
Zieleniewski	6800—	7200—	
Warsz. Ska akc. Bud. Parowozów I em.	—·—	—·—	
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozow II em.	2100—	2300—	2200—
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	4000—	4400—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-III.	2700—	2900—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. IV e.	2550—	2750—	
„Automator" fabryka samochodów	2100—	2300—	2200—
„Górka" fabryka cementu	6900—	7200—	
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	5300—	5600—	5500—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	7200—	7590—	7300—
Polska nafta	2900—	3100—	
Elektrownie w Sierszy III em.	1700—	1900—	
„Oikos" T. A.	3600—	3900—	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	950—	1150—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2600—	2800—	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3600—	3800—	
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3600—	3800—	

Waluty dewizy	Gotówka Kupno	Waluta markowa (banknoty) Sprzedaż	Czeki Kupno	wpłaty Sprzedaż
Dolary St. Zj.	750—	790—	—·—	—·—
Franki francuskie	54—	57—	56—	58—
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	130—	140—
Marki niemieckie	11·50	12·50	12—	13—
Korony austryackie	1·20	1·25	1·25	1·32
Korony czesko-słowackie	10—	11—	10·50	11·50
Lei rumuńskie	11—	12—	—·—	—·—
Liry włoskie	30—	32—	32—	34—

Kursa giełdy zurychskiej dnia 18 bm. (L): Berlin 9.30 (16 bm. 9.17½) Holandya 200,80 (200.60), Nowy Jork 577.50 (578), Londyn 22.76 (22.70), Paryż 41.34 (41,20), Praga 8.05 (8.05), Budapeszt 2.12½ (2,08), Bukareszt 9.20 (9.20), Warszawa 0.71, (0,72), Wiedeń 1.70 (1.70), stempl. korona austryacka 0,98 (0.98).

Kursa giełdy wiedeńskiej dnia 18 bm. (L): marki niem. 10.25—10,27, liry 29—30, dolary 637—627, franki szwajcarskie 109—108, franki francuskie 54.40, funty 2510—25.15, polskie marki 0.82—0,83, korony węgierskie 2,34—2.26.

Marka polska w Berlinie 8,15.

Marka polska w Pradze 8.50.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

„Prenumerator Kraków". Prosimy o podanie nazwiska.

TELEGRAMY.

Życzenia posłów francuskiego i angielskiego.

M. Warszawa. (Telefonem). W piątek odwiedzili premiera Witosa nadzwyczajni posłowie i ministrowie pełnomocni dwóch największych mocarstw zachodnich, celem wyrażenia premierowi zadowolenia swych rządów z powodu korzystnego ustalenia się prawnopaństwowych i społecznych stosunków w Rzeczypospolitej.

Nowe stanowisko min. Sosnkowskiego?

M. Warszawa. (Telefonem). „Przegląd Wieczorny“ podaje, że nieprawdziwe są pogłoski, jakoby minister spraw wojsk. gen. Sosnkowski miał objąć podsekretaryat stanu w prezydyum Rady ministrów. Natomiast zdaniem tego dziennika nie jest nieuzasadnioną myśl powierzenia min. Sosnkowskiemu teki ministra spraw zagranicznych.

O przyłączenie Wilna do Polski.

Warszawa. PAT. Na ręce centralnych władz w Warszawie nadesłano z Wilna szereg rezolucyj, wyrażających niezłomne życzenie przyłączenia Wilna do Polski i postanowienie w razie potrzeby bronienia swych praw nawet siłą. Rezolucyę tę podpisało szereg kooperacyj, związków i ugrupowań politycznych i społecznych w Wilnie.

Odroczenie konferencyi brukselskiej?

Warszawa. Korespondent „Gazety Warszawskiej donosi z Paryża: Jest rzeczą bardzo możliwą, że układy polsko-litewskie, które miały się rozpocząć w poniedziałek 18 bm. w Brukseli pod egidą Ligi narodów, będą odroczone.

Poseł polski w Brukseli Sobański naradzał się z posłem Zamoyskim w Paryżu, poczem po powrocie do Brukseli odbył konferencyę z Hymansem, który jako przewodniczący w przyszłych układach ma prawo je odroczyć. Nasi reprezentanci działają w myśl instrukcyj otrzymanych z Warszawą.

Nota sowiecka w sprawie traktatu ryskiego.

M. Warszawa. (Telefonem). „Danziger Ztg.“ z 17 b. m. donosi w depeszy z Warszawy, że min. Sapieha otrzyma od Cziczerina notę, w której rząd sowiecki przyrzeka lojalne spełnienie postanowień traktatu ryskiego, wyrażając żądanie, by także Polska je spełniła, a przedewszystkiem by skończono z formacyami antysowieckiemi Bałachowicza i Peremykina.

Ameryka podejmuje stosunki handlowe z Rosyą.

Waszyngton. PAT. (Havas). Sekretarz stanu Hughes oświadczył, że jest pożądanem wznowienie stosunków handlowych między Stanami Zjednoczonymi i Rosyą, która powinna zająć z powrotem miejsce w światowem życiu gospodarczem. Sowiety zamówiły w Stanach Zjednoczonych ogromne ilości towarów, których wysyłanie idzie jednak opieszale wobec niepewności uiszczenia zapłaty.

Lenin o bankructwie socyalizmu w Rosyi.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Moskwy donoszą iskrowo: Na zebraniu komunistycznem oświadczył Lenin w sprawie polityki rządu wobec chłopów i wobec wolnego handlu, że nowe stanowisko sowietów zmienia także wewnętrzne położenie kraju, w czem jednak nie widzi bynajmniej niebezpieczeństwa dla ustroju komunistycznego. Wolny handel doprowadzi do rozmoju kapitalizmu państwowego. W teraźniejszem życiu gospodarczem jest pięć różnych systemów, które istnieją obok siebie, a mianowicie: 1) System patryarchalny istniejący tam, gdzie chłop tylko dla siebie pracuje, 2) Gospodarka towarowa na małą skalę, przy której podaż następuje bezpośrednio na targowicy, 3) Gospodarka kapitalistyczna, 4) Kapitalizm państwowy. 5) Socyalizm.

Wielki przemysł jeszcze nie jest odnowiony, ponieważ zsocyalizowane fabryki otrzymują dziś dopiero małą część tego, co powinny otrzymać. W spustoszonym kraju brak materyału opałowego i surowców, a kiepskie stosunki transportowe doprowadziły do tego, że obok socyalizmu istnieją też małe przedsiębiorstwa. W tych warunkach oznacza kapitalizm państwowy zjednoczenie małych przedsiębiorstw. Wolność handlu spotęguje wprawdzie kapitalizm, atoli ten nie jest dla socyalizmu niebezpieczeństwem, gdyż władza i kierownictwo gospodarki krajowej pozostanie w ręku klasy robotniczej. Po uspołecznieniu środków produkcyi nie obawiamy się więcej kapitalizmu, który pod kontrolą państwa nie sprzeciwia się idei komunistycznej...

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK“

קרן קימת לישראל

Żydowski Fundusz Narodowy.

Biuro centralne dla Zach. Małopolski i Śląska

Kraków, ul. Stradom L. 15.

Konto P. K. O. Nr. 142663.

WIADOMOŚCI CENTRALI ŻFN. W KRAKOWIE.

Naszych komisarzy wzywamy do natychmiastowego złożenia sprawozdania ze swych czynności podczas Purim.

W tych dniach wysyłamy cyrkularz Nr. 402. w sprawie czynności dla Keren Kajemeth w nadchodzące święta pessachowe. Załączamy broszurę „Żydowski Fundusz Narodowy, a odbudowa Erez Izrael.

Tuż po świętach ukaże się cyrkularz Nr. 403. w sprawie dotychczasowej działalności z ŻFN. w Erez Izrael i program jego najbliższej działalności w Palestynie.

Centrala w Hadze żąda od nas, z powodu zwrastających kosztów druku wykazów, ograniczenia tychże do ogólnych sum z miast nadchodzących i to już od 1-go maja br. Naszych komisarzy prosimy, o natychmiastowe przesłanie uchwały ich komisyi w tej sprawie, która ma być, jednym z pierwszych punktów ich najbliższego posiedzenia.

Następny Numer (7) naszego wykazu, ukaże się w numerze świątecznym z 22 b. m. „Nowego Dziennika“.

WYKAZ Nr. 6.

za czas od 15—31-go marca 1921 r.

Zestawienie ogólne:

Kolonia gal. im. Dr. Thona	Mk. 87460'—
Nedarim	3900'—
Samoopodatkowanie	5921'—
Puszki	8739'50
Dunamy	29403'—
Nachlah	2900'—
Złota Księga	6500'—
Drzewka	47604—
Fundusz Trumpeldora	400'—
Marki i telegramy	1726'—
Wyszczególnienie zastrzeżone	12691'50
	Mk. 207245'—

Do 31 marca 1921 r. zebrano Mk. 628864'20

Kolonia gal. im. Dra O. Thona.

Baranów. Przez Gutfreundównę na ślubie Kurz-Mohr 760. Na ślubie Rothwachs 110. Na ślubie Toper 340, różne 200'—. Brzesko. Gmina żyd. subwencya 500. Zbiórka Purim. Strauber i Teichlahl po 200, Seelengut, Lamensdorf, Krauter, Forst, Zucker, Eisen, Löffelholz, Klapholz, Langer, Fränkel, Neuman, Glücksman, Szydłów, Ausenberg, po 100; drob 2705, z tego za kart. pur. 60. **Brzostek.** Zbiórka purim. Goldman 100; drob. 1230. Czernicków. Przez Wasserteilówne na zabaw. 600. W purim przy „Torze“ 205. Chybi. Elsner 100; drob. 50. Dębica. Zbiórka purim. 4810; różne 300, z tego za kart. purim. 53. **Gogolów** 465. **Gdów** 750. **Jaślany** 200. **Jarosław.** Abusch i Brand 1000., Ringelheim 100; drob. 20. **Kraków.** Konsum „Pomoc“ 4500, „Mizrachi“ w Bet-Israel“ przez Horowitza: Stern, Wiener, Zuckermann, Thorn, Abeles, Storch, po 100; drob. 755 i 25 rubli. W bóżnicy „Majera Dajen“, przez Rotenberga: Weindling, Wieczner, Finderowie, Pinkusfeld po 200., Rotenberg, 150. A. i J. Rotenberg, Nacht, Grünfeld, Hamburger, Kornblum, Birnbaum po 100; drob. 570. W bóżnicy rab. Horowitza przez Weinberga Bravman 300. Weinberg, Gärtner, Szafier, Kirschbaum, Zanger, Schreiber, Fertig, Rosmarin, Königsbuch, Haas, Lipschütz, Fabenstein, Grandapfel, nieczyt. Amet, Stempel, Ehrenreich po 100; drob. 530. Bóżnica Bargel 130. Bóżnica N. N. przez N. N. 800. Wasserman 137. Amster i N. N. po 100, „Merkaz“ 13347'50. „Jehuda“ 4210'50. „Akiba“ 1385'—. Na ślubie Wachsman-Stern: A. Wachsman 220, Unger I. i J. Stern po 200, A. C. R. N. I. i Ar. Stern, Seiden, Schinagel, J. W. Z. i J. Wachsman, Weiberger, Hochhauser, Halpern, Sommer, Lieberman, po 100; drobne 200 i 10 kor. czesk. Leinkram, Grünberg 2780. Na ślubie Zuckerman-Lewkowicz 1680. Na ślubie Bester-Leidner 1000. Siostry Rothblum 2511. A. N. D. i J. Monderer po 100; drob. 160. Przez ucz. szkoln. 1346. Na zaręcz. Goldfarb-Kempler 500. Na ślubie Biberman-Birnbaum 520. Na ślubie Nickthäuser 549, Langer i Silberman 200. Margulies 200, Horowitz i Holländer 155, Singer 130, Grossfeldówna i Sperling po 100; różne 210. **Kęty.** Na ślubie Hornung-Schwarz 450, różne 425. **Leżajsk.** Na ślubie Holländerówney 650. Ślub Rosenblütha 160. Zbiórka purim 3015. **Liszki.** Zbiórka purim 430. **Muszyna.** Zbiórka purim. Reich 185. Weiss. Abusch, Reich i Grüner po 100; drob. 660, z tego za kart. purim 17. **Oświęcim.** Schächterówna 150. **Przeworsk.** Zbiórka purim. Sperber, Bas, Langenthal po 100; drob. 4460, z tego za kart purim 100. Pilzno. Ślub Reinerównej 400. Ślub Stepplerównej 375. **Ropczyce.** Zbiórka purim i z ślubów Barb i Mandel 2790. **Ruda-różaniecka** 530. **Sanok.** Ślub Jakóbowicz 235. Pencikówna 226; drob. 50, za stare marki poczt. 600. **Szczawnica.** Zbiórka purim z tego za kart purim 20. Szczucin. Zbiórka pur. 1445. **Tyczyn.** Ślub Tuchman 1200. Zbiórka pur. Tenenbaum 200. Karpf i Tuchman po 100; drob. 1000. **Zator** 550. **Zawoja.** Brill 100; drob. 125. **Zabłocie.** M. Ritter 1000, Dr. Bau, Gutter, Schneider, Klipstein, Balitzer, Zuckerman, Scharf. Glasner, Felix Mundi, Feuereisen, Grünspan, Schwarz, po 100; drob. 1198. Razem Mk. 88010.

Nedarim.

Baranów. 140. **Gorlice.** Götz i Geller po 200, Durst 150, Grubner, i Kaner po 100; drob. 310. Jarosław. Eilberg 100. **Kraków.** „Bet-Israel“ Billig 500. Teitelbaum 200, Brandstätter 100, Unger 300, Wendum i Wachsman po 150, Ehrenfreund 100; drob. 410, Schenker 500, Broner 100; drobne 90. Razem Mk. 3900.

Samoopodatkowanie.

Baranów 170. Chrzanów. Bnei-Zion 120, drob. 2110. Dębica 400. Gorlice 495. Lisko 351. Oświęcim 1805. Sanok 470. Razem Mk. 5921.

Puszki.

Czernicków. Mandelbaum 237; drob. 107. Chrzanów. Dr. Ziffer 1135, Seinger 130, Lichtigfeld 100. **Dębica** 1430. **Gdów** 88. **Gorlice.** Landau 569. Dr. Bloch 360, Langsam 102'50, Weissowa 100; drobne 988'50. **Kraków.** Wechter 520, Holzman 431, Maawirim 223'50, Kleinhendler 100; drobne 82. **Kęty** 1000. **Lisko.** Lewite 162; drob. 50. **Oświęcim.** Grubner 230; drob. 311. **Sanok** 300. Razem Mk. 8739'50.

Dunamy.

Kraków. Stow. „Jehuda“ na im. Pauliny Birnhackównej, Sali Ehrlichównej, Geni Fin-

kerównej i Wiktora Greschlera po 1 dun. 8675. Stow. „Solidarność" na im. błp. Matki Dr. Thona 1 dun. 2000. Ślub Scharf-Rotenberg na nowożeńców 1 dun. 2000. Łańcut. K. Ż. F. N. na im. Kalmana Trompetera w dowód uznania za owocną pracę dla Ż. F. N. 1 dun. I rata Mielec Kom. Ż. F. N. na im. Rabinowicz-Stepler z ok. ich zaślubin of. z pieniędzy zebr. na ich ślubie 1 dun. 2000. Rozwadów. Ślub Kesten Feuer: Kesten i Feuer po 200; drob. 1150. Ślub Scheer-Schwarz: Nowożeńcy 400, Adlerowie, Fuchsman, i Grün, po 100; drob. 580. Ślub Katz-Buch 960. Ślub Katz-Schechter 505. Zbiórka purim 3345. Przy Torze 415. Krulik 100. Z tego za kartpur. 55. Z tej kwoty K. Ż. F. N. Zarząd szkoły hebr. i Kom. Lok. na im. Naftalego Wiesena w dowód uznania za owocną pracę po 1 dun. K. Ż. F. N. na im. Sulamit Ausübel, Sisel Silber, Lea Anhiziger, Chaje Birnbaum i Izraela Schwarza, Goldi Scheer po 1 dun. (II rata) 8200. Wadowice. Zbiórka purim 5900, Rübnerówna i Tieberger po 100, z tego za kart. pur. 87. Z pozostałej sumy K. Ż. F. N. na im. Isidora Tieberga 2 dun. Ewy Bronerównej 1 dun. 6013. Razem Mk. 29403.

Nachlah.

Grybów. Na nachl grybowską: Zbiórka pur. Rieger 200, Goldberg, Einhorn, Kohn, Dr. Besen i Fink po 100; drobne 1520. Ślub Götzów 130, Einhornowie 100; drob. 150.

Złota księga.

Kraków. Z zbiórki. Na wpis. Organizacyi „Haszomer" I. rata 6500.

Drzewka.

Biecz. Ogród Naftalego Kurza: K. Ż. F. N. na im. Ch. Kopito 10 drz., na im. Ryfki Stein, Cypory Berglat, Chawy Goldberg, M. Rab, i Sary Kurzenik po 5 drz. na im. Markusa Feilera i Leizera Abrahama po 1 drz. 3700. Brzesko. Z przedstawienia Żyd. Czyt. Lud. 1073. Ślub Ulman-Brandstätter 365. Z tego K. Ż. F. N. na im. Goldy Klapholz, Róży Ziegelman, Dawida Schnura, Józefa Seelenfreunda, Golly Schweid, Mendla Seelenguta po 2 drz. I. Seelengut na wł. im. 2 drz. 220. Chrzanów. Ze zbiórki pur. 10.000 z tego za kart. pur. 200., K. Lok. i K. Ż. F. N. of. ogród na im: Kalmana Proppera: W tym ogrodzie na im. Mila Wiener, Gusta Wasserberger, Josef Timberg, Zwi Mehler, Abraham i Joel Grajower, Akiba Enoch, Chaskiel Guter, Zwi Brener, Nicha i Estery Sternfeld, Goldi Gross, Tobiasz Wasserberger, Chany After, Moses Dosner, Chaim Bochenek, Chaim Gross, Aron Ohrenstein Issak Wasserteil i Efroim Neufeld po 5 drz. I. rata 9800. **Gorlice.** Ogród Elchanego Fessla. Ślub Propper-Feit 900, 9 drz. na im. nowożeńców. Ślub Fessel-Kluger 1065, na im. nowożeńców 10 drz. Ślub Aleksandrowicz-Sontag 970, na im. nowożeńców 9 drz. Ślub Rubin 110. Dr. Blech na im. Südwartsa 1 drz. 100. Jarosław. Związek dziewcząt „Miriam" of ogród n. im. Estery Springer i Chaima Hirschberga w dniu ich zaślubin 2500. Na ten ogród: Na ślubie Springer Hirschberg: Springer i Hirschberg po 500, Kartiner Springer i Steklerowa po 200 Klang120, Inż. i Z. Hirschberg, Bern, Finsterbusch Leuchtag, Stekel, i Hirschberg po 100; drob. 610. I. rata. **Kraków.** Ślub Scharf-Rothberg na im. nowożeńców 13 drz. 1350. Na zaręcz. Loli Steigbügel-Wilhelm Lustgarten na im. narzeczonych 15 drz. 1500. Nussbaum na im. Karliner z ok. zaślubin 10 drz. 1000. Koledzy na im. błp. Juliusza Sperlinga 7 drz. 730. Kalmüsowa na im. Dra Hilfsteina w dowód wdzięczności 2 drz. 200. Zygmunt Wilner na wł. im. 1 drz. 100. Kalwarya. Aftergutówna na im. Gustaw Aftergut 1 drz. 100. **Kęty** W gaju Kęty: Karol Apte na im. Hansa i Gretki Apte 2 drz. 200. **Lisko.** Ogród Klugman-Ramros na zaręcz. Friedlender-Lerner i Friedlender po 150, Markus H. i M. Lerner, Fiedlender i Bart po 100; drob. 110. Ślub Trenczer 730 z tego K. Ż. F. N. na im. Friedlender--Lender z ok. ich zaręcz. 10 drz. Markusa i Szmarjahn Lerner po 3 drz. 1640. **Łańcut.** Ogród K. Ż. F. N. Ślub Kesten Jassem 810. Zbiórka purim. 6915. II. rata 7725. Mielec. Ślub Gross-Rubin 400. Ślub Wechsler-Süskind Wechsler i Süskind po 100, drobne 805. Nedarim. Steppler Rabinowicz i Gärtner po 200 Hausman Semel i Künstler po 100; drob. 140. Ślub Spirn-Kleiner 545, przez Forschirmównę 821. Apfel z ok. zaręcz. 100. Z tej sumy K. Ż. F. N. na im. Stepplera z żoną i J. Rubnowitza z żoną, Grossa Rubina, Naftalego Drillicha, Spirn-Kleiner po 5 drz. W. Künstlera 3 drz. Abr. Stepplera, Izr. Schreibera, Apfelównej z ok. zaręcz. Hausmani, E. Rubnowitza po 2 drz. J. Kleinera 1 drz. 3911. Oświęcim. Ogród Bnot-Zion. Ślub Schlachet 115. Dr. Goldbergowa na im. Greti Löw 1 drz. 100. Sokołów. K. Ż. F. N. na im. Jakóba Weinsteinera i Dawida Kurza po 8 drz. 1600. Wadowice. Żyd. Kółko amat. i żyd. biblioteka na im. Loti Haas Kalman Propper z ok. ich zaślubin po 10 drz. 2000. Ślub Haas-Propper 1500, wpis zastrzeżony. Razem Mk. 47604'—.

Fundusz Trumpeldora.

Pilzno 400'—.

Marki i telegramy:

Baranów 40. Chrzanów 575. Kraków 514. Oświęcim 47. Chybi 50. Razem Mk. 1726'—.

Wyszczególnienie zastrzeżone.

Tarnobrzeg 8099'50. Cieszyn 4070. Bielsko. Reszta do wyk. N. 5. 522.

Zestawienie wedle miast za miesiąc marzec.

Miejscowość	Mk.	f.	Miejscowość	Mk.	f.
Kraków	93514	—	Lisko	2208	—
Bielsko	40522	—	Tuchów	2102	—
Chrzanów	13953	—	Kęty	2075	—
Wadowice	12189	—	Sanok	1881	—
Jasło	10260	—	Sokołów	1600	—
Łańcut	9706	—	Kolbuszowa	1460	—
Oświęcim	8605	—	Szczucin	1445	—
Jarosław	8395	—	Pilzno	1375	—
Rozwadów	8200	—	Brzostek	1330	—
Tarnobrzeg	8099	50	Liszki k. Krakowa	1270	—
Dębica	6887	—	Muszyna	1228	—
Gorlice	6820	—	Czernichów	1149	—
Brzesko	6603	—	Rabka	1000	—
Mielec	5911	—	Gdów	838	—
Przeworsk	4965	—	Niepołomice	735	—
Nowy Sącz	4820	—	Gzermin	596	—
Żywiec	4478	—	Szczawnica	580	—
Cieszyn	4070	—	Zator	550	—
Ropczyce	3975	—	Zagórz	535	—
Leżajsk	3825	—	Ruda Różaniecka	530	—
Biecz	3700	—	Głogów	500	—
Grybów	2900	—	8 miast niżej		
Baranów	2760	—	500 Mk.	2235	—
Sanok	2715	—			
Tyczyn	2600	—	Razem Mkp.	310095	50
Jordanów	2456	—			

Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej. Red. nacz.: Dr Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 5